

Premierzy Brody i Tiso wezwani do Pragi

Wojna czy kapitulacja

Dziś dzień rozstrzygający

Dzień dzisiejszy będzie rozstrzygającym dla losów konfliktu czesko-węgierskiego. Jak wiadomo, kontrproponykcje węgierskie wysłane w niedzielę wieczorem do Pragi, mają charakter ultimatywny, a wymieniony w nocie termin upływa właśnie w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych. Propozycje węgierskie otrzymane zostały w Pradze w poniedziałek o godz. 11 rano.

Min. Chwałkowski po otrzymaniu noty ze swej strony, poinformował natychmiast o treści noty premiera Syrovego. Rząd praski zwrócił się następnie do premierów Tiso i Brodego, oraz

do pozostałych członków rządów w Bratysławie i Użhorodzie, wzywając ich do Pragi celem podjęcia narad nad propozycjami węgierskimi.

Ze strony czeskich kół rządowych podkreśla się, że rząd dąży do jaknajszerszego powzięcia decyzji w tej sprawie i udzielenia rządowi węgierskiemu rychłej odpowiedzi.

W wypadku nie przyjęcia przez Pragę ultimatum węgierskiego, dalszy rozwój sytuacji może pójść w dwóch kierunkach:

1) Węgry zwrócą się do sygnatariuszy układu monachijskiego o interwencję,

2) rząd węgierski rozpocznie akcję zbrojną przeciwko Czechosłowacji.

W chwili obecnej znacznie większe prawdopodobieństwo posiada ta druga ewentualność, jeśli się weźmie pod uwagę nastroje panujące na Węgrzech i niecierpliwienie wywołane kunktatorską taktyką Pragi.

Czy jednak dojdzie do tej ostateczności?

Na to pytanie usiłuje znaleźć odpowiedź rzymski korespondent „Wieczoru Warszawskiego” w rozmowie z jedną z wybitnych osobistości włoskich znających grunty w sytuacji Czechosłowacji i międzynarodową. Wbrew pewnym pozorom Czechosłowacja jest obecnie zdaniem tej osobistości, całkowicie izolowana, a Węgry mają zapewnioną neutralność Jugosławii i Rumunii.

Również Słowacy, którym warszawskie rozmowy pos. Sidora dały bardzo dużo, zachowują bardzo przychylną neutralność w tej sprawie. Istnieje zresztą również prawdopodobieństwo, że z chwilą wybuchu wojny Słowacja zwróci się do Polski z prośbą o przysłanie wojsk dla zabezpieczenia interesów słowackich. Wojska polskie wkroczyłyby na Słowacznę niosąc Słomkom pełną niepodległość.

Rumunia nie poprzestałaby prawdopodobnie na neutralności, lecz własnymi siłami starałaby się zabezpieczyć los ludności ru-

muńskiej na terenie Rusi Podkarpacciej, również Rzesza nie pozostałaby prawdopodobnie bierna wobec rozwoju wydarzeń.

Skądinąd wiadomo, że rozmowa ambasadora R. P. Lipskiego z prem. Goeringiem wyjaśniła stanowisko Niemiec wobec zagadnienia wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Wyrazem tego stanowiska są głosy prasy niemieckiej, które zyczliwie traktują problem wspólnej granicy.

Cóż może zrobić w tych warunkach Praga? Tylko skapitulować.

Zyd znów reprezentował Polskę na konferencjach w Międzyn. Izbie Handl.

PARYŻ, 24. 10. W Paryżu odbyły się posiedzenia komisji dla wzmoczenia wymiany międzynarodowej oraz komisji polityki walutowej i kredytowej przy Międz. Izbie Handlowej. Z ramienia Polski występowali:

prof. Miynarski, dyr. Marchwiński Andrzej i p. Stebelski, po za tym zyd p. Falter.

Jest to wielkim skandalem, że odpowiednie czynniki dopuszczają jeszcze dzisiaj do tego, ażeby Polskę reprezentował zyd.

Złot do Cierlicka

wielką manifestacją lotnictwa na Żołziu

KRAKÓW, 24. 10. Staraniem aeroklubu krakowskiego i śląskiego odbędzie się w dniach 29 i 30 bm. pod protektoratem gen. Bortnowskiego zlot lotnictwa sportowego do Cierlicka na Śląsku Żołziańskim, celem uczczenia pamięci Żwirki i Wigury.

W zlocie wezmą udział wszystkie aerokluby i szkoły lotnicze LOPP, wysyłając po 3 samoloty. Na program uroczystości w Cierlicku w dniu

30 bm. złożą się: nabożeństwo, przemówienia, oraz składanie wieńców i proporców przez wszystkie aerokluby w kapliczce pamiątkowej Żwirki i Wigury w Cierlicku. Poza tym spodziewany jest przyjazd władz LOPP wycieczki z Krakowa i Katowic.

Zlot lotnictwa sportowego LOPP do Cierlicka będzie pierwszą manifestacją lotnictwa na Żołziu.

Odwołanie bratanka Benesa

PRAGA, 24. 10. W sobotę ministerstwo spraw zagranicznych odwołało szereg urzędników z placówek zagranicznych. M. in. odwołany został z Londynu Bohusz Benes, bratanek b. prez. Benesa.

Wedle doniesień z Użhorodu, garnizon wojskowy stacjonujący na Rusi Podkarpacciej, pomimo demobilizacji w pozostałych częściach kraju, są w dalszym ciągu wzmacniane.

Większość uciekinierów z terenów odstąpionych Niemcom została w ostatnich dniach umieszczona w 12 obozach znajdujących się w różnych okolicach Czechosłowacji.

Nie dopuścić żydów do pozornej asymilacji religijnej

Naskutek antyżydowskich ustaw we Włoszech żydzi ostatnio coraz liczniej przechodzą na katolicyzm. Naturalnie jest to na wrócenie tylko pozorne, żydom chodzi o obronę interesów materialnych.

Jak donosi katolicka agencja włoska Episkopat włoski ostatnio skierował do wszystkich proboszczów Włoch pisma, w których zwraca uwagę, że nawrócenia osób żydowskiego pochodzenia powinny mieć miejsce jedynie w tych wypadkach, gdy zostało ponad wszelką wątpliwość stwierdzone, że motywem nie są czynniki natury materialnej, lecz wyraźne dziedziny duchowej.

Prócz tego zaznacza się, że chrzest osoby wyznania izraelskiego może nastąpić jedynie po odpowiednim przygotowaniu, trwającym co najmniej szereg miesięcy i to po publicznym wyrażeniu się przez daną osobę jej dawnych błędów religijnych.

Przejdzie na Wiarę Katolicką izraelity czy izraelitki winno być każdorazowo uprzednio podane do wiadomości odpowiednie

biskupa, co się zaś tyczy proboszcza danej miejscowości, to winien on zawsze dokładnie zbadać warunki życiowe i materialne oraz stosunki rodzinne kandydata na neofita. Nie może być mowy o udzieleniu chrztu św. osobie, która przechodząc na katolicyzm pragnie ratować swą sytuację społeczną i która nie chce mimo to zrezygnować ze sposobu życia, niezgodnego z etyką chrześcijańską.

Nie uda się więc żydom stary kawał pozornej asymilacji.

Walka między „Ozonem” a opozycją wewnętrzną

Kontrofensywa Sławkowców

na zebraniach senackich

Lokalne zwycięstwa t. zw. niezależnych kandydatów

Zebrania obwodowe, na których wybierano delegatów na zebranie okręgowe senackie, miały cały szereg momentów dosyć interesujących. Zebrania nie były zbyt liczne, aczkolwiek w głosowaniu wzięło udział dość znaczny odsetek osób, które zarejestrowały się jako uprawnione do głosowania. Poważna ilość uprawnionych do głosowania, nie zarejestrowała jednak swoich uprawnień. Ponadto na zebraniach oddano pewną ilość głosów nieważnych.

SKAPE INFORMACJE

Dziś niestety jest bardzo trudno zorientować w wynikach głosowania, nawet wyniki zebrania warszawskich są podawane w ten sposób, że trudno jest stwierdzić, jaki odsetek kandydatów ozonowych został rzeczywiście wybrany. Jeszcze trudniej jest się zorientować w wynikach zebrania prowincjonalnych, skąd informacje przychodzą w sposób bardzo niedoskonały.

ROZGRYWKAWĘWNETRZNA

Jedno jest pewne, że rozgryw-

ki jakie się odbywały na zebraniach wyborczych, miały miejsce nie między Ozonem a grupami opozycyjnymi, a między Ozonem a wewnętrzną opozycją sanacyjną kierowaną przez sławkowców. Jak można sądzić z dotychczasowych informacji ofensywa sławkowców częściowo dała rezultaty. Przede wszystkim więc przeszedł b. minister Ignacy Matuszewski, zwyciężając lidera ozonowego Tomaszkiewicza. Również charakterystyczne jest przejście b. prez. Warszawy Tadeusza Szpołtńskiego. Znany lewicowy zwo-

lenik płk. Sławka b. woj. Kwaśniewski zwyciężył zastępcę na celnego redaktora „Gazety Polskiej” p. Mieczysława Starzyńskiego. Z kandydatów nie ozonowych, którzy przepadli, wymienić należy współpracownika „Słowa” p. Henryka Łubieńskiego, który padł w walce z kandydatem Ozonu p. Stanisławem Koponką i sympatyka „Falangi” adw. Tytusa Wileńskiego, który padł w potyczce z gen. Brochwicz Lewińskim, kandydatem Ozonu. Również przepadł sławkowiec p. Dolanowski, zwyciężony przez

dyr. biura sejmowego p. Aleksandra Rutkowskiego.

Wynik zebrania senackich przynajmniej jeśli chodzi o dotychczasowe informacje zdaje się wskazywać, że siły sławkowców w sferach sanacyjnych są większe, niż to mogło się wydawać w ciągu ostatnich paru tygodni.

NIEZALEŻNOŚĆ KANDYDATÓW

Z niektórych kół płyną sugestie mające przekonać społeczeństwo, że powinno się cieszyć z przejścia t. zw. „niezależnych” kandydatów. Oto trzeba stwierdzić raz jeszcze, że ci niezależni kandydaci są po prostu kandydaci grupy pułkownikowskiej, która nie budzi najmniejszej sympatii w opinii publicznej. Społeczeństwo zadobrze pamięta jeszcze czasy BB, gdy płk. Sławek zdecydowanie wypowiadał się przeciwko poglądom narodowym i współpracował ze swoim wiceprezsem Sztadlanem, Wiślickim.

Opinia publiczna obserwując wyniki wyborów senackich chce się zorientować, jakie wpływy w obozie sanacyjnym mają poszczególne grupy i grupki, ale bynajmniej nie ma powodu do radości z powodu takich czy innych „zwycięstw” opozycji reżimowej.

Postrach Małopolski

Zawiśnie na szubienicy

LWÓW, 24. 10. W wyniku rozprawy, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Kolomyi ogłoszony został wyrok w sprawie herszta szajki bandyckiej działającej na terenie Małopolski wschodniej, Dymitra Orłyńczuka.

Ordyńczuk skazany został na karę śmierci przez powieszenie,

wspólnicy jego zaś na karę od 3 miesięcy do 5 lat więzienia.

Nieco cieplej

Przewidywany przebieg pogody w dniu 25 b. m.

Przeważnie pochmurno i miejscami opady. Nieco cieplej. Umiearkowane wiatry północno-wschodnie i północne. Widzialność osłabiona.

Co zaniedbał Ozon?

Przez ucho igielne kolegów wyborczych przedostało się kilkunastu żydów. Ilość ich nie jest bardzo duża, w każdym razie jest rzeczą niewątpliwą, że żydzi będą mieli i posłów w przyszłym Sejmie. Po jednym z Warszawy, Łodzi, i Łowosza i Krakowa.

Ideą, do którego dąży społeczeństwo polskie, jest pozbawienie żydów praw politycznych, a więc usunięcie ich również z Izby Ustawodawczej. Krokiem przedwstępnym byłaby kuria żydowska, zarówno przy wyborach parlamentarnych jak i przy wyborach samorządowych. Sprawa kurii żydowskiej była postawiona w opinii publicznej w okresie uchwalania ordynacji samorządowej. Ozon pozostał całkowicie głuchy na wołanie społeczeństwa, a nawet

zwolennicy tej idei na terenie sejmowym, nie mieli dosyć odwagi, by walczyć zdecydowanie o jej realizację. Gdy w najbliższym czasie staje konkretnie na porządku dziennym sprawa zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu, opinia publiczna znowu będzie żądała wprowadzenia kurii żydowskiej. Jednakowoż, sądząc po składzie kandydatów w przyszłym Sejmie również za braknie ludzi dostatecznie odważnych, by zdobyć się na jej przeprowadzenie.

Dzisiaj zarówno ordynację samorządową, jak i sejmową, nie mają kurii żydowskiej. Żydzi mają tu takie same prawa jak i Polacy. Jednakowoż w praktyce ordynacja wyborcza do Sejmu pozwala na usunięcie żydów z parlamentu. Dzisiejsza ordynacja do Sej-

mu jest zła. Jest to zgodna opinia całego społeczeństwa. Główną wadą obecnej ordynacji, jest uzależnienie wyboru od władzy wykonawczej. Ta wada ordynacji, mogła być jednak wyzyskana dla osiągnięcia jednego pozytywnego celu, pozbawienia żydów reprezentacji w parlamencie. Byłby to bardzo istotny pretekst mający ogromne znaczenie dla rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce.

Niestety, Ozon, który tyle mówi o rozwiązaniu kwestii żydowskiej w Polsce, pozostał tu bierny. Mając tak znaczny wpływ na obsadzanie kolegiów wyborczych, Ozon mógł z łatwością doprowadzić do pozbawienia żydów reprezentacji posełkiej. Tymczasem w praktyce ułatwiał niejednokrotnie żydom przeprowadze-

nie swoich kandydatów, jak choćby w okręgu nalewkowskim w Warszawie, gdzie postawił tylko 2 kandydatów na kandydatów.

Postępujemy tu zaraz argument, że i tak zmniejszono ilość reprezentantów żydowskich w Sejmie. Naszym zdaniem nie ma jednak najmniejszego znaczenia. Przy dzisiejszej konstrukcji Sejmu jest rzeczą obojętną, czy żydzi mają paru, czy kilkunastu posłów. Natomiast różnica byłaby bardzo istotna, gdyby nie posiadali wcale przedstawicieli w Sejmie. Oczywiście taki stan faktyczny byłby tylko precedensem, a nie pełnym rozwiązaniem zagadnienia. Ozon jednak nie zdobył się na stworzenie takiego precedensu.

J. K.

KTO STAŁE CZYTUJE

ABC



Złóż ofiarę na F.O.M.

Gen. Gamelin na Inspekcji linii Maginota

METZ, 24.10. Szef francuskiego sztabu generalnego Gamelin i wiceadmirał Darlan dokonują inspekcji linii Maginota.

W GROJCU

zaprenumerować „ABC” można u p. Józefa Zaszczyńskiego al. Skargi 21.